DZIŚ 4 STRONY Wyd. A Cena 20 gr

NOWINY RZESZOWSKIE

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 307 (2035) — Rzeszów, wtorek 27 grudnia 1955 r.

Powrót delegacji PRL z X sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

WARSZAWA (PAP). 25 bm. powróciła z Nowego Jorku do Warszawy delegacja polska na X sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, z wiceministrem spraw zagranicznych - Marianem Naszkowskim na czele.

Delegacja ZG ZMP powróciła z Jugosławii

WARSZAWA PAP. 24 bm. powróciła z Jugosławii do Warszawy delegacja Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej. Delegacja ZG ZMP przebywała w Jugosławii z rewizytą na zaproszenie Związku Ludowej Młodzieży Jugosławii.

Dekoracja znakomitego rzeźbiarza Xawerego Dunikowskiego

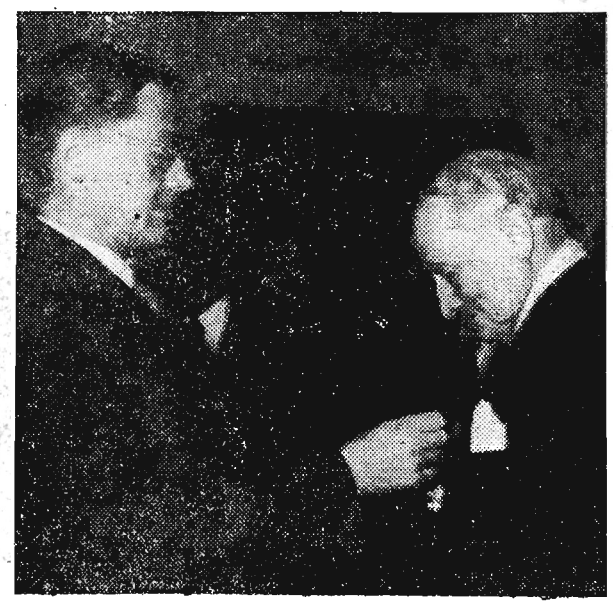

21 br. przewodniczący Rady Państwa Aleksander ZAWADZKI dokonał dekoracji znakomitego rzeźbiarza Xawerego DUNIKOWSKIEGO Orderem „Sztandar Pracy" I klasy.

IV sesja Rady Najwyższej ZSRR rozpoczęła obrady

MOSKWA (PAP). 26 grudnia rano w wielkim Pałacu Kremlowskim otwarta została IV sesja Rady Najwyższej ZSRR czwartej kadencji.

Na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości obecni byli deputowani do Rady Najwyższej ZSRR, przybyli do Moskwy z całego kraju. Na sali znajdowały się delegacje parlamentarne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Iranu, goszczące w Związku Radzieckim na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR. Przybyli również na otwarcie sesji liczni goście — przodujący robotnicy przedsiębiorstw moskiewskich.

Serdecznie, długotrwałymi oklaskami powitani zostali kierownicy partii komunistycznej i rządu radzieckiego — N. A. Bułganin, N. S. Chruszczow, Ł. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, M. A. Susłow, K. J. Woroszyłow, P. K. Ponomarenko, N. M. Szwernik, A. B. Aristow, N. I. Bielajew, P. N. Pospiełow.

Poniedziałkowe ranne posiedzenie sesji rozpoczęło się pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wołkowa. Uchwalono jednomyślnie następujący porządek obrad:

1. Referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR 1954 roku.
2. Zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.
3. Referat o wymianie delegacji między Radą Najwyższą ZSRR a parlamentami innych państw.
4. Sprawozdanie z podróży radzieckiej delegacji rządowej do Indii, Burmy i Afganistanu.

Minister finansów ZSRR A. G. Zwierlew wygłosił referat o budżecie państwowym ZSRR na rok 1956 i o wykonaniu budżetu państwowego ZSRR w 1954 r.

W toku porannych obrad wygłosili przemówienia, serdecznie witani przez obecnych, przewodniczący delegacji parlamentarnej PRL marszałek Sejmu Jan Dembowski i przewodniczący irańskiej delegacji parlamentarnej Mohamed Saied.

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie funduszów dla popierania twórczości plastycznej, muzycznej i literackiej

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwałę w sprawie funduszów dla popierania twórczości plastycznej, muzycznej i literackiej. Uchwała przewiduje, iż w budżecie państwa, w części dotyczącej Ministerstwa Kultury i Sztuki, będzie wstawiana corocznie począwszy od r. 1956 zwiększona dotacja na zakup dzieł sztuki oraz na stypendia twórcze dla artystów-plastyków, kompozytorów i literatów. Na rok 1956 fundusz dla popierania twórczości ustalono w wysokości 5 milionów złotych.

Funduszami na popieranie twórczości literackiej dysponuje komisja powołana przez Prezydium Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich.

Udzielaniem zamówień na dzieła sztuki oraz przyznawaniem stypendiów zajmie się komisja powołana przez ministra kultury i sztuki spośród kandydatów przedstawionych przez zarządy główne stowarzyszeń twórczych.

Jak się dowiadujemy dotychczasowe środki, przeznaczone w budżecie Ministerstwa Kultury i Sztuki na popieranie twórczości artystycznej, okazały się niewystarczające. W szczególności twórczość plastyczna wymaga rozwoju zarówno monumentalnych form, jak i malarstwa sztalugowego, które obecnie nie mogą się w pełni rozwijać z powodu niedostatecznej ilości odpowiednich zamówień. W zakresie twórczości literackiej powołany przez uchwałę fundusz służyć będzie przede wszystkim do ułatwienia prac wymagających dłuższego czasu i do popierania w formie stypendiów, twórczości młodych. W zakresie muzyki fundusz stanowić będzie uzupełnienie dotychczasowych środków finansowych na popieranie twórczości kompozytorskiej.

Lucjan Marek odznaczony orderem „Sztandar Pracy" I klasy

WARSZAWA PAP. — W związku z 60 rocznicą urodzin, za zasługi w długoletniej działalności polityczno-społecznej i zawodowej, Rada Państwa nadała order „Sztandar Pracy" I klasy Lucjanowi Markowi.

Nowy dom wycieczkowy PTTK

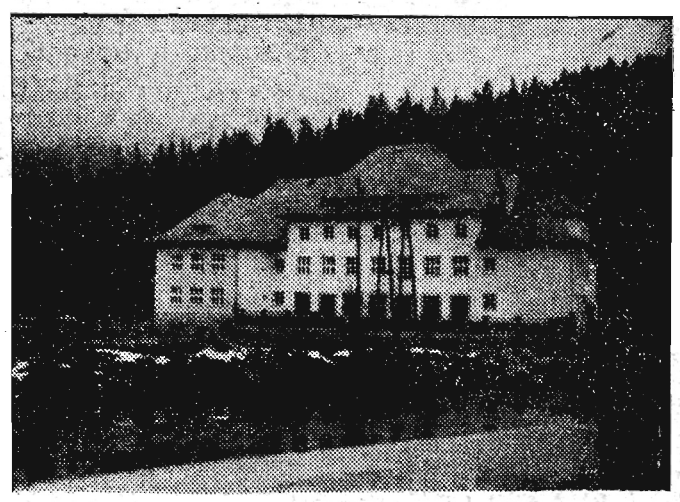

Dom wycieczkowy PTTK w Wiśle — Malince, położony jest w dolinie Wisełki, przy szosie Wisła — Czarne. Jest to doskonały punkt wypadowy w pobliskie atrakcyjne tereny turystyczne zarówno latem jak i zimą. Dom wycieczkowy dysponuje 200 miejscami noclegowymi, salą jadalną na 120 osób, świetlicą, wypożyczalnią i przechowalnią sprzętu turystycznego.

Na zdjęciu: Nowy dom wycieczkowy PTTK w Wiśle — Malince.

CAF — fot. K. Seko

Ciekawostka DNIA

Rowami melioracyjnymi, które przekopano w naszym kraju w okresie 6-latki można by opasać kulę ziemską na równiku 1 i 1/4 raza. Łączna długość tych rowów wynosi bowiem ok. 52 tys. km. Poważna część — to rowy przekopane na terenach, gdzie nigdy przedtem nie prowadzono robót wodno-melioracyjnych.

Dzień naszego województwa

Naftowcy KN Równe dyskutują nad planem pięcioletnim

(e) W dniu 19 bm. w KN Równe odbyła się narada zwołana z inicjatywy KZ PZPR, w której udział wzięli członkowie KZ, sekretarze OOP, kierownicy kopalń oraz szeroki aktyw gospodarczy. Na naradzie dyr. Capała dokonał podsumowania realizacji planu 6-letniego.

Zebrani zapoznali się z uchwałą KC PZPR w sprawie włączenia organizacji partyjnych i załóg fabrycznych w opracowanie planu 5-letniego. Na naradzie tej powołano komisję główną, komisje branżowe (postępu technicznego, bhp i inne) oraz agit-kolektyw.

Oprócz tego przeprowadzono otwarte zebrania partyjne, na których omówiono wykonanie planu 6-letniego oraz zadania wypływające z uchwały KC dla organizacji partyjnych w związku z opracowywaniem planu 5-letniego. Ponadto zorganizowano seminarium dla członków KZ PZPR, sekretarzy OOP, organizatorów grup partyjnych, na którym kierownik działu planowania ob. Bednarczyk zapoznał zebranych z głównymi założeniami planu 5-letniego oraz systemem planowania dla zakładu w 5-latce.

Dotychczasowy przebieg dyskusji, tak nad podsumowaniem wyników sześciolatki, jak i nad projektem planu 5-letniego świadczy, że załogi naftowe należycie zrozumiały uchwałę KC. Dowodem tego są rzeczowe wypowiedzi. Główny mechanik zakładu inż. Szczerbień stwierdził, że KN Równe posiada szereg urządzeń, które wymagają typizacji (ujednolicenia). Osiągnięcie tegoż poważnie usprawniłoby pracę zakładu oraz przyczyniłoby się do uniknięcia przerw w pracy.

Tow. Borkowski zaproponował, by zlikwidować stare, nieproduktywne otwory, a szczególnie odwiert „Wólka". Przyczyniłoby się to do uzyskania rur.

Ob. Wierzbiański wysunął wniosek zmierzający do racjonalnej i właściwej gospodarki materiałem drzewnym, który w dużych ilościach używany jest do budowy obiektów kopalnianych. Wniosek ten polega na impregnowaniu drzewa budulcowego zaraz po przy

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wykonali przedterminowo plan produkcji cegły

(e) Wojewódzki Zarząd Przemysłu — Zarząd Materiałów Budowlanych wykonał roczny plan produkcji cegły palonej w dniu 20 grudnia br. jako podstawowego asortymentu. Wymienione przedsiębiorstwo wykonało jeszcze wcześniej bo już w dniu 15 grudnia wartościowo produkcję globalną.

Do końca br. Wojewódzki Zarząd Przemysłu — Zarząd Materiałów Budowlanych da ponad plan 2.600.000 sztuk cegły palonej. (w)

Telefonem do redakcji

(e) Na 9 dni przed terminem załoga Sanockiej Fabryki Wagonów wykonała zadania planu produkcji towarowej za rok 1955. Tak więc od 22 grudnia „Sanowag" pracuje już na poczet planu pięcioletniego.

12 wagonów szklanek wyprodukuje rocznie zespół krośnieńskich hutników

(i) Brygady Klemensa Werstrela, Augustyna Futiakiewicza czy Antoniego Polańskiego w Zakładach Szkła Gospodarczego w Krośnie wytwarzają w ciągu 6 godzin pracy 1.300 — 1.400 sztuk szklanek. W skali rocznej każdy zespół hutniczy produkuje ponad 350 tys. szklanek, czyli średnio 12 wagonów. Szklanki z produkcji jednego zespołu ustawione w szeregu tworzyłyby „tasiemca" długości 21 km.

Przemysł lekki wykonał plan

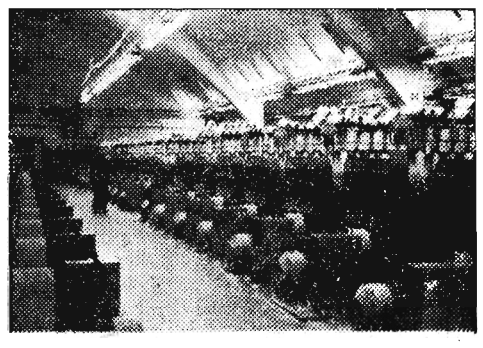

Zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Lekkiego po wykonaniu na 10 dni przed terminem planu rocznego dadzą do końca roku dodatkowo 8 mln metrów tkanin bawełnianych, 1,8 mln. metrów tkanin jedwabnych, 500 tys. metrów tkanin wełnianych, 340 tys. par obuwia, 3,4 mln sztuk wyrobów dziewiarskich.

Do największych budowli planu 6-letniego w resorcie przemysłu lekkiego należą Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. Pierwsza część zakładów rozpoczęła normalną produkcję w II kwartale br. Druga część zakładów znajduje się jeszcze w budowie.

Zakłady w Zambrowie budowane są w oparciu o wszechstronną pomoc Związku Radzieckiego.

Na zdjęciu: Fragmenty oddziału samoprząśnic obrączkowych.

CAF — fot. Dąbrowiecki

Na potrzeby miast i wsi

Będę mówił o jednym z zakładów, podlegających Rzeszowskim Zakładom Przemysłu Terenowego — o Wytwórni Sprzętu Pasiecznego.

Nie jest to co prawda zakład przemysłu kluczowego, ale ze względu na charakter produkcji odgrywa niemałą rolę w naszej gospodarce, z punktu widzenia zaspokajania potrzeb społeczeństwa. Tym bardziej, że produkuje nie tylko sprzęt pasieczny ale i inne artykuły, a mianowicie: saneczki metalowe, piece trocinowe, blachy do pieczenia ciasta, tortownice, a specjalnie na rynek wiejski taczki metalowe i okna stajenne.

Jest to produkcja na zaspokojenie potrzeb mieszkańców miast i wsi, woj. rzeszowskiego rozprowadzana przez „Arged" i WZGS.

Na pierwszy rok planu 5-letniego przewidujemy produkcję piecyków gazowych, piekarników oraz przenośnych kuchenek metalowych, wyłożonych szamotką.

Plan 5-letni stawia przed zakładem perspektywy rozwojowe, a produkcja tych asortymentów metalowych odbywać się będzie w nowych, odmiennych niż obecnie warunkach. Bo trzeba wiedzieć o tym, że dotychczas załoga wytwórni pracuje w ciężkich warunkach, w pomieszczeniach przystosowanych na magazyny, a nie na zakład produkcyjny. Rozbudowa zakładu oraz mechanizacja produkcji, wyeliminowanie możliwie w najszerszym zakresie pracy ręcznej, stworzy warunki do zwiększenia produkcji i asortymentów, tak, że żądania dystrybutorów, a więc Argedu i WZGS będą w dużej mierze dostatecznie pokrywane.

Będzie to w naszym przemyśle terenowym właściwie pierwszy wzorowy zakład. Dlatego już dziś musimy dobrze o wszystkim pomyśleć. Bo, oczywiście nie dla odfajkowania wykonania uchwały Komitetu Centralnego Partii ale tak po gospodarsku, z troską o możliwie najgłębsze przeanalizowanie i ujawnienie sposobów zwiększenia produkcji, postarać się musimy o pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych i sprzętu jakim będzie dysponowała załoga.

Nasza produkcja ma służyć przede wszystkim zaspokojeniu potrzeb ludności miejscowej i dlatego szczególnie ważna jest dla nas współpraca Wojew. Zarządu Handlu, „Arged" i WZGS. Mając przed oczami rozeznanie potrzeb terenu, będziemy mogli łatwiej dyskutować nad założeniami planu 5-letniego, będziemy mogli lepiej opracować perspektywiczny plan rozwojowy zakładu na 5-latkę, omówić sposoby jak najwydajniejszej i jak najoszczędniejszej produkcji, zgodnie z istniejącymi potrzebami terenu, to jest sprawą naszego wspólnego obowiązku, jako załogi i współgospodarzy wytwórni.

inż. WŁADYSAW WÓJCIK
zast. dyr. do spraw techn.
Rz.ZPT

Naftowcy KN Równe dyskutują nad planem pięcioletnim

(Ciąg dalszy ze str. 1)

jściu na magazyn, tak, by pod czas przechowywania go na składnicy oraz przy pobieraniu na budowy był zabezpieczony przed działaniami atmosferycznymi. Zrealizowanie tego projektu poważnie przedłużyłoby żywotność wybudowanych obiektów, a tym samym przyczyniłoby się do zmniejszenia zużycia drewna.

Wypowiedzi naftowców na zebraniach do tej pory przeprowadzonych wskazują na możliwości zwiekszenia produkcji poprzez stosowanie wtórnych zabiegów i zapobieganie spadkowi naturalnemu ropy na starych odwiertach. Tacy towarzysze jak W. Józefowicz, A. Srcka, K. Boczar, St. Borkowski wskazywali otwory, które należałoby pogłębić, torpedować czy rekonstruować, a nawet takie, których rozwiercenie może dać dokładne rozeznanie poszczególnych horyzontów ropnych dotąd niezbadanych całkowicie.

Wnioskami tymi już zajęła się brygada młodych inżynierów KN Równe. Jak wynika z pierwszych poczynionych analiz wnioski powyższe przysporzą temu kopalnictwu dziesiątki ton ropy w pięciolatce.

Marian Ciupka, korep.

Dotrzymali terminu realizacji zobowiązania

(e) Załoga budowy 1/32 ZBM KOR-1 w Rzeszowie w akcie o długofalowym współzawodnictwie zobowiązała się skrócić termin wykonania budowy 1/32 o 7 dni, tj. oddać go do użytku na dzień 24 grudnia. Równocześnie zobowiązała się pracować metodą Skitiewa, by w ten sposób zabezpieczyć bezusterkowe wykonanie wszystkich robót.

Wypełniając swoje postanowienie produkcyjne załoga oddała budynek o kubaturze 9.306 m³ tj. 110 izb mieszkalnych w terminie ustalonym w zobowiązaniu, do czego przyczyniły się przede wszystkim brygady: murarska — **Rudolfa Lecha i Józefa Zubkowa**, betoniarska — **Władysława Osetka**, ciesielska — **Piotra Domaradzkiego**, malarska — **Franciszka Hockuby** oraz pracownicy pomocy: **Anna Cisek, Janina Piersiak, Rozalia Paluch, Katarzyna Sowa i St. Barnat.**

Wypełnienie tego zobowiązania było tym trudniejsze, że budowę rozpoczęto z trzymiesięcznym opóźnieniem na skutek nieprzygotowania terenu oraz nieterminowego dostarczenia materiałów. Dzięki jednak stworzeniu odpowiedniego frontu robót przez przodującego kierownika budowy **Tomasza Bąka** i technika budowlanego **Bolesława Kancewicza** do oddanego przed terminem bloku będą mogli się wprowadzić mieszkańcy jeszcze w tym roku.

Emil Dziobak, koresp.

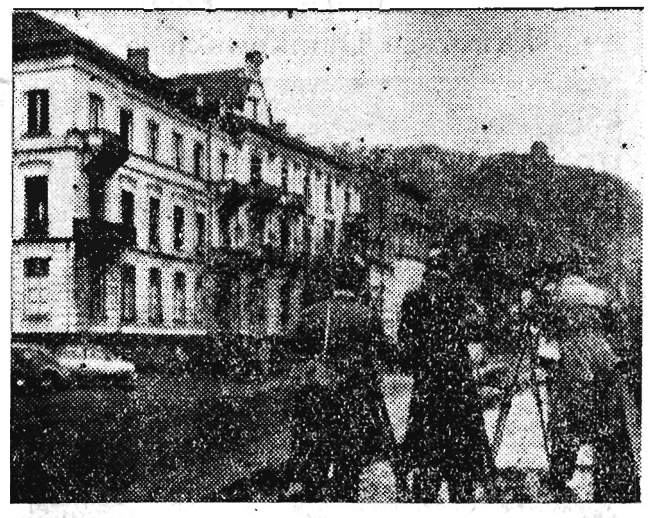

Na siedzibę ambasady ZSRR w Niemieckiej Republice Federalnej przeznaczony został hotel Rolandsack — Groyan w Bonn. Hotel ten położony jest nad Renem.

Na zdjęciu: Fotoreporterzy i operator kroniki filmowej przed siedzibą ambasady ZSRR w Bonn.

Fot — CAF

Z pobytu delegacji rządowej NRD w ChRL

PEKIN (PAP). W wyniku rokowań między delegacjami rządowymi Chińskiej Republiki Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej 25 bm. w Pekinie podpisane zostały: układ o przyjaźni i współpracy między ChRL i NRD, porozumienie o współpracy kulturalnej, porozumienie w sprawie ochrony roślin oraz wspólne oświadczenie rządów ChRL i NRD.

Układ o przyjaźni i współpracy podpisali premier Rady Państwowej ChRL, Czou En-lai, i premier NRD, Otto Grotewohl.

Po podpisaniu dokumentów Czou En-lai i Grotewohl wygłosili przemówienia.

CHŁOPI organizują nowe zespoły

(r) Członkowie GS w **Krowicy Lasowej** (pow. Lubaczów), zorganizowali zespół łąkarski. We wsi **Krzywe** powstał zespół uprawy lnu i buraków cukrowych na obszarze 6 ha odłogów.

Pracownicy GS **Lipsko** założyli zespół kontraktacyjny konopi na 1 ha. **W Dzikowie Starym** chłopi zespołowo zagospodarują 20 ha pastwisk z kwaterowym wypasem bydła. Zorganizowanym zespołom udziela fachowej pomocy służba rolna PZR, zaś pomocy maszynowej POM Dachnów.

* * *

W powiecie dębickim chłopi gromady **Kamionka** założyli dwa zespoły łąkarskie. W zorganizowaniu tych zespołów dopomogło Prezydium GRN w Kamionce. Zawiedli natomiast traktorzyści, którzy nie zaorali ani jednej czwartej areału przeznaczonego na zagospodarowanie.

Na podst. koresp.

P. Hałuchy i J. Tyrpina

* * *

Chłopi z Urzejowic w pow. Przeworsk znaleźli formy organizacyjne dla wielu pożytecznych poczynań gromadzkich. Obecnie istnieje tam już 5 różnych zespołów, zrzeszających tamtejszych rolników. Zespołowym wysiłkiem uruchomili oni betoniarnię, produkującą dachówki, pustaki i bloki. Zespołowo zagospodarowuje się w Urzejowicach łąki i pastwiska stałe. Wspólnie postanowili zagospodarować staw, organizując zespół rybacki. Jak chłopi obliczają zarybiony staw przyniesie im 100 tys. zł dochodu rocznie. Duże wyniki dała już praca kółka miczurinowskiego, które zespołowym wysiłkiem założyło szkółkę drzew owocowych. Nawet sprawą wypieku chleba we wsi zajmuje się w Urzejowicach specjalnie zorganizowany zespół.

Ukończyć omłoty przed bilansem

(r) W spółdzielniach produkcyjnych naszego województwa rozpoczęły się już zebrania sprawozdawczo-wyborcze, na których spółdzielcy podsumowują swoją dotychczasową pracę i wytyczają zadania na przyszłość. Trwać one będą do końca lutego 1956 r.

W związku z tym nasi korespondenci sygnalizują nam, że akcję bilansową hamuje nieukończenie omłotów w wielu spółdzielniach. Np. w powiecie radymnańskim na 28 spółdzielni zaledwie 4 ukończyły omłoty. Z podobnymi faktami można spotkać się w powiatach: przemyskim, leskim, sanockim i jarosławskim. Winić za to należy nie tylko spółdzielców, ale i dyrekcje POM, które do wielu spółdzielni przysłały źle wyremontowane maszyny, które ustawicznie się psują.

Warto tu pochwalić spółdzielców i pracowników POM z powiatów: gorlickiego, krośnieńskiego, mieleckiego, przeworskiego, rzeszowskiego i strzyżowskiego, którzy kończą już omłoty. Można żywić nadzieję, że akcja bilansowa przebiegnie tu sprawniej niż w innych powiatach.

Ze świata

NOWY JORK. Jak podaje dziennik „El Sigle", w Chile trwają obecnie przygotowania do I Krajowego Kongresu Powszechnej Chilijskiej Konfederacji Pracy, który rozpocznie się 8 lutego 1956 r. W obradach wezmą udział delegaci 3.500 związków zawodowych wchodzących w skład konfederacji.

* * *

NOWY JORK. W przeddzień świąt to jest w sobotę, wskutek wypadków na drogach Stanów Zjednoczonych poniosło śmierć 250 osób. Doliczając do tej cyfry ofiary innych katastrof, łączna liczba zabitych osób w dniu 24 bm. wynosi 299.

* * *

LONDYN. Północne okolice Półwyspu Synajskiego nawiedziła wczoraj burza śnieżna. Szczególnie ucierpiały miasto i port Said. Wskutek burzy na wiele godzin zostały unieruchomione okręty przepływające przez Kanał Sueski.

* * *

NOWY JORK. Towarzystwo lotnicze „Scandinavian Airlines System" (SAS) zamierza wkrótce uruchomić nową linię lotniczą Skandynawia — Japonia.

(PAP)

Po występach w Chinach i Korei
Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego powraca do kraju

WARSZAWA (PAP). Po występach w Chińskiej Republice Ludowej i Koreańskiej Republice Ludowo - Demokratycznej, 27 bm. powraca do Warszawy Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego. Powitanie przybywających specjalnym pociągiem artystów, odbędzie się na Dworcu Gdańskim.

NIEDAWNO TOCZYŁY SIĘ WALKI GRANICZNE MIĘDZY IZRAELEM A PAŃSTWAMI ARABSKIMI

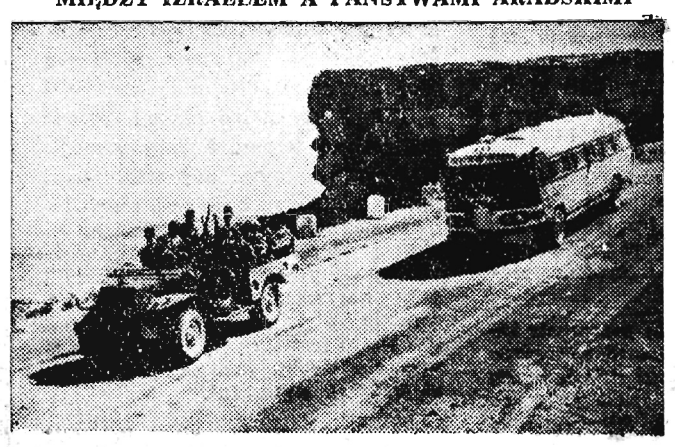

Na zdjęciu: Patrol armii Izraela na szosie biegnącej przez Pustynię Negew. Fot — CAF

II Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej rozpoczął obrady

BUKARESZT PAP. Dnia 23 bm. w godzinach rannych rozpoczęły się tu obrady II Zjazdu Rumuńskiej Partii Robotniczej. Biorą w nim udział delegaci wybrani przez organizacje partyjne całego kraju. Obecni są także zaproszeni na Zjazd wybitni przodownicy pracy, działacze państwowi, naukowcy i artyści.

Na Zjazd przybyły delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych z ZSRR, Chin, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii NRD, Albanii, KRL-D, Mongolii, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch, Hiszpanii, Niemieckiej Republiki Federalnej, Austrii, USA, Grecji, Syrii, Libanu, Belgii, Finlandii, Szwajcarii, Szwecji, Argentyny, Norwegii, Iranu, Triestu, Luksemburga, Izraela, Danii, Kanady i Holandii.

Gorąco powitali uczestnicy Zjazdu przywódców Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Gheorgiu — Deja, Chivu, Stoica, Josifa Kissiniowskiego, Gheorghe Apostola, Alexandru Moghiorosa, Emila Bodnarasa, Mirona Constantinescu, Constantina Pirvulescu, Petru Borila.

W imieniu Komitetu Centralnego RPR Zjazd otworzył Constantin Pirwulescu.

Minutą milczenia uczestnicy zjazdu oddają hołd pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina.

Następnie delegaci wybierają prezydium Zjazdu, w skład którego wchodzą czołowi działacze partii z G. Gheorgiu-Dejem. W prezydium zajmują miejsca także A. I. Kiriczenko kierownik delegacji KPZR, Czu Teh — kierownik delegacji Komunistycznej Partii Chin, M. Rakosi kierownik delegacji Węgierskiej Partii Pracujących, Dolores Ibarruri — kierownik delegacji Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Delegaci uchwalają następujący porządek dzienny obrad Zjazdu:

1) Sprawozdanie KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — składa G.Gheorgiu Dej.

2) Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej.

3) Referat o dyrektywach II Zjazdu w sprawie drugiego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej (1956-60).

4) Referat w sprawie zmian w statucie Rumuńskiej Partii Robotniczej.

5) Wybory centralnych organów partii.

Następnie pierwszy sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej G. Gheorgiu - Dej składa sprawozdanie Komitetu Centralnego.

Na tym kończy się pierwszy dzień obrad II Zjazdu RPR.

Kącik sportowy

Sędzia Nauding został wytypowany przez sekcję boksu GKKF jako kandydat do prowadzenia walk na Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne. O wytypowanie sędziego — Polaka zwróciła się do GKKF Międzynarodowa Federacja Bokserska (AIBA).

* * *

Sekcja boksu GKKF wytypowała ok. 50 zawodników, którzy będą objęci przygotowaniami przed projektowanymi meczami z Węgrami. Zostaną one rozegrane na trzech frontach w dniu 29 stycznia. Program tych spotkań przewiduje: w Warszawie mecz Polska A — Węgry A, w Rzeszowie mecz Juniorów oraz w Budapeszcie Polska B — Węgry B.

* * *

Na jeziorze Misurina, gdzie odbędą się olimpijskie zawody w jeździe szybkiej na lodzie łyżwiarze włoscy pobili dwa rekordy krajowe: Citterio — 1.000 m — 1.28,5 i Caroli — 3.000 m — 4.59,1.

* * *

Rewanżowe spotkania bokserów Jugosławii i Polski projektowane są w dniach 2 i 4 września w Jugosławii.

* * *

Czechosłowacka drużyna koszykówki UDA wyjechała na cztery spotkania do Francji.

Kilka uwag o rolnictwie amerykańskim (II)

WBREW

Do niedawna jeszcze w propagandzie amerykańskiej popierano tezę o nieustannym rozwoju rolnictwa USA dość ważkim argumentem: wzrostem dochodów farmerów. Rosły one w okresie wojny (od 1940 roku); również po wojnie nadal pięły się w górę. Ale w 1952 roku nastąpił zwrot i odtąd z każdym rokiem zaczęły spadać. (W 1947 r. wynosiły 16,8 miliarda dolarów, a ostatnio — 11 miliardów). We wspomnianym już (patrz „Sztandar Ludu" z dn. 13. XII. 1955) wywiadzie minister Benson powiedział bez ogródek o przyczynach tego zjawiska: najpierw była wojna, potem „pomoc" dla innych krajów, których rolnictwo zrujnował okupant, potem Korea... Ceny zboża, którego brakło w wyniszczonej Europie wzrosły w USA 2- i 3-krotnie. Wywołane wojną i próbami rozpętania nowej wojny w Korei zapotrzebowanie na artykuły rolne zbudowało owe „prosperity" w amerykańskim rolnictwie. Gdy tych bodźców zabrakło — wyjrzała znów codzienna rzeczywistość.

URODZAJ ZIARNA I URODZAJ PIENIĘDZY

Rolnictwem USA rządzą monopole. Bezwzględni to władcy. W ich kieszeniach gromadzą się wielkie zyski, jakie przynosi wciąż pogłębiająca się różnica między hurtowymi, a detalicznymi cenami na produkty rolne. Oni to decydują o cenach na rynku. Oni popierają bogatych farmerów, przyspieszając proces rujnowania 3,5 miliona niehandlowych farm.

Niedawno senator Douglas, po podróży w stanie Illinois przyznał: **„Farmerzy zbierają urodzaj ziarna, a właściciele elewatorów — urodzaj pieniędzy".**

Co prawda, w ciągu szeregu lat państwo skupowało od farmerów produkty po stałych, wysokich cenach. Ale czy ta pomoc państwa dla rolnictwa obejmowała wszystkich farmerów? Mówiąc o tej pomocy, nasuwa się porównanie z Polską przedwojenną. Toż przecież i u nas sanacyjne rządy pomagały obszarnikom i kułakom, umarzając im zaległe podatki, udzielając pożyczek, dając tzw. premie wywozowe za dostarczenie produktów na eksport. Nie zakosztował, niestety, tych dobrodziejstw średni ani drobny rolnik.

Podobnie i w USA z pomocy państwa korzystają tylko duże handlowe farmy, które przeprowadzają transakcje z państwem. Pomoc ta wcale nie rozwiązała, a jeszcze bardziej skomplikowała sytuację w amerykańskiej gospodarce. Pomoc ta nie ulżyła doli drobnych farmerów.

W ŚLEPYM ZAUŁKU

Kiedy skurczyły się rynki, kiedy przybyło w eksporcie konkurentów — skupowane od wielkich farmerów produkty zaczęły się rozrastać w magazynach państwowych do niebywałych rozmiarów. Gdy zabrakło miejsca w składach, zamieniono na magazyny nawet statki handlowe. Nie pomógł eksport w ramach słynnej „pomocy Marshalla". Zapasy stale rosną.

Niedawno jedna z gazet pisząc o tym przypomniała, że w tym samym czasie i w USA, i w innych krajach na świecie miliony ludzi głodują. I stwierdziła z goryczą: te produkty nie są przeznaczone do konsumcji, to są nadwyżki.

Pamiętamy wszyscy kryzys rolnictwa w Stanach Zjednoczonych w latach 1929—1933. Płonęły wówczas stogi złotej pszenicy; tony kawy wrzucano do morza; oblewano naftą owoce. W ten sposób kapitaliści likwidowali „zbędne nadwyżki", byleby tylko nie dopuścić do spadku cen. Niszczyli żywność, podczas gdy w miastach amerykańskich głód zbierał codziennie niemałe żniwo. Gdy na świecie umierały z głodu miliony ludzi.

Wypchane pod strych magazyny przypominają, że w kapitalistycznej gospodarce historia powtarza się. Rozwój produkcji rolnej, którym tak chełpili się ekonomiści amerykańscy prowadzi w ślepy zaułek. Na rynku krajowym monopole nie dopuszczają do obniżki cen detalicznych. O rynki zagraniczne coraz trudniej. Interesy milionów tych, którzy głodują, oczywiście nie wchodzą w rachubę. W państwie kapitalistycznym decydują interesy kapitalistów i o ich zyski toczy się walka.

ŻYZNE POLA ZAMIENIĆ W ODŁOGI

Obecny rząd USA nie chciałby dopuścić do masowego niszczenia żywności, jak to miało miejsce w latach międzywojennych. Zbyt dużo złej krwi zrobiło to na całym świecie. Gorączkowo więc szuka innych sposobów wyjścia z sytuacji.

Swobodny handel ze Wschodem, gdzie są duże rynki zbytu, rozwiązałby w poważnym stopniu te trudności. Nic dziwnego, że kapitaliści wywierają nacisk na rząd, aby skończyć już z taką polityką, która bije ich po kieszeni. Ale rząd odżegnuje się od „kontaktów z komunistami" i próbuje innych środków. Wywiera on nacisk na farmerów, aby zostawili odłogiem część swych gruntów. W wyniku tego nacisku, w 1954 roku obszar zasiewów bawełny i pszenicy zmniejszył się o 20 mln akrów. Ale to jeszcze nie wszystko.

...Istnieje projekt, by rząd wydzierżawiał od farmerów grunty i zostawiał je odłogiem. Ale przekonać farmerów o słuszności takiej „polityki" — trudno. Tym trudniej, że za akr wydzierżawiony państwu rolnik otrzymuje 10 dolarów, podczas gdy zasadziwszy na tym obszarze np. kukurydzę

Przekazanie premierowi Indii samolotu radzieckiego podarowanego przez N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Delhi, że dnia 24 bm. odbyła się na lotnisku Palam w pobliżu Delhi uroczystość przekazania samolotu radzieckiego „Ił-14" podarowanego premierowi Indii Nehru w imieniu rządu ZSRR przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa przed ich wyjazdem z Indii.

Na uroczystości obecni byli premier Jawaharlar Nehru, minister obrony K. Katdżu, szefowie sztabu i wyżsi urzędnicy Ministerstwa Obrony. Ze strony radzieckiej obecni byli urzędnicy ambasady ZSRR w Indiach z ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR w Indiach M. Mienszikowem na czele oraz pracownicy aparatu attachatu wojskowego ZSRR z p. o. attache wojskowym płk. P. Greczyszkinem na czele.

Podczas uroczystości przekazania samolotu ambasadar M. Mienszikow wygłosił krótkie przemówienie.

W odpowiedzi premier Nehru oświadczył, że naród hinduski zachowa długo w pamięci wizytę N. A. Bułganina i N. S. Chruszczowa w Indiach, gdyż jest ona symbolem przyjaźni i współpracy między dwoma wielkimi narodami. Nehru wyraził podziękowanie za dar prosząc o przekazanie podziękowania N. A. Bułganinowi i N. S. Chruszczowowi. Dar ten — powiedział Nehru — będzie stałym przypomnieniem przyjaźni i historycznej wizyty przywódców radzieckich w Indiach.

Wspólny komunikat jugosłowiańsko-abisyński

BELGRAD (PAP). Jak donosi agencja Tanjug dnia 24 grudnia opublikowany został w Masaua wspólny komunikat jugosłowiańsko - abisyński o wizycie państwowej prezydenta Jugosławii Tito w Abisynii. Komunikat podkreśla, że w toku rozmów między mężami stanu obu krajów identyczność poglądów znalazła odzwierciedlenie w ocenie głównych problemów międzynarodowych i najbardziej skutecznych środków umocnienia pokoju powszechnego oraz zapewnienia powszechnego rozkwitu. Stwierdzono zgodnie że cel ten można osiągnąć jedynie na podstawie poszanowania zasad niezawisłości, suwerenności, integralności terytorialnej i równości wszystkich krajów i narodów.

Komunikat stwierdza, że stosunki między obu krajami coraz bardziej się zacieśniają i rozwijają się na drodze dalszego umocnienia tradycyjnej i trwałej przyjaźni narodów. Osiągnięto całkowitą jednomyślność i postanowiono realizować na jeszcze większą skalę wzajemną pomoc i zbliżenie poprzez istniejące i nowe konkretne formy współpracy.

Depesza z podziękowaniami za życzenia z okazji Dnia Jugosłowiańskiej Armii Ludowej

Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski KONSTANTY ROKOSSOWSKI

Szczerze dziękuję Wam za życzenia przesłane z okazji Dnia Jugosłowiańskiej Armii Ludowej — siłom zbrojnym Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii.

Korzystam ze sposobności, aby przesłać mężnemu Wojsku Polskiemu i Wam osobiście serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami, aby polskie siły zbrojne osiągnęły dalsze sukcesy dla zapewnienia obrony swojej ojczyzny.

Sekretarz Państwa dla spraw obrony narodowej Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii generał armii IVAN GOŠNJAK

„Niedźwiedzi cyrk"

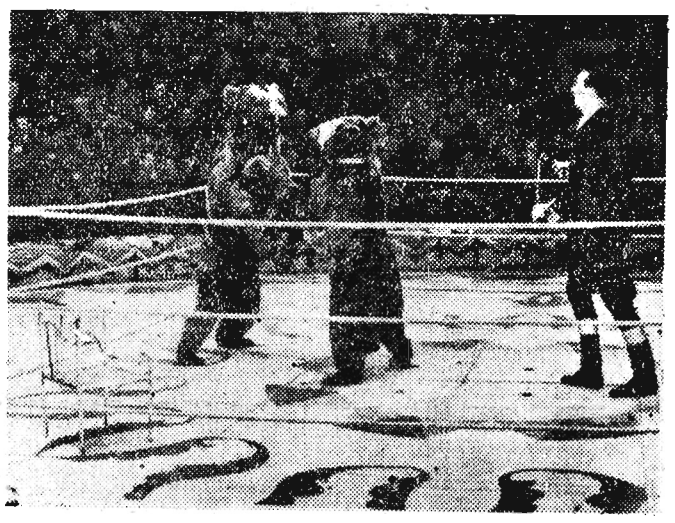

Gwoździem programu cyrku moskiewskiego jest „Niedźwiedzi cyrk", który stworzył zasłużony artysta RFSRR — Walenty Fiłatow. „Artystami" tego cyrku są 23 niedźwiedzie. Najmłodszy z nich ma półtora roku, najstarszy zaś — 12 lat.

Występy niedźwiedziego cyrku cieszą się ogromnym powodzeniem w Kraju Rad i poza granicami ZSRR.

Na zdjęciu: Niedźwiedzie-bokserzy.

Fot — CAF

Przed wyborami we Francji

Tylko program komunistów głosi prawdziwe zjednoczenie sił postępu

Jean Paul Sartre i Irena Joliot-Curie wzywają do głosowania na FPK

PARYŻ (PAP). Jean Paul Sartre i Irena Joliot-Curie wezwali wyborców francuskich, by w zbliżających się wyborach do Zgromadzenia Narodowego oddali swe głosy na kandydatów komunistycznych.

W oświadczeniu swym na ten temat J. P. Sartre podkreślił m. in.: „Wiele ugrupowań szermuje zakłamanymi frazesami lewicowymi, kiedy jednak jednoczą się we wspólnym „froncie" zaczynają od wyłączenia partii reprezentującej większość proletariatu francuskiego. Lista komunistyczna jest jedyną, która głosi prawdziwe zjednoczenie sił postępu. Tylko ta lista może rzeczywiście zrealizować program przez siebie sformułowany, gdyż ma za sobą poparcie mas ludowych.

Trzeba oddać głosy na tę listę — nawołuje Sartre — jeśli się chce uniknąć powrotu do władzy ludzi, którzy od 10 lat usiłują doprowadzić kraj do katastrofy".

Irena Joliot-Curie zwraca uwagę wyborców na zgubne skutki polityki dotychczasowych rządów Francji. „Zamiast przeznaczać niezbędne fundusze na cele pożyteczne dla kraju, roztrwoniono miliardy na wojny, które były nie tylko niemoralne, lecz przyniosły korzyści jedynie obcym siłom". W zakończeniu swego apelu Irena Joliot-Curie nawołuje wyborców, by wyrazili zaufanie do FPK, głosując na jej kandydatów.

W ramach kampanii przedwyborczej wystąpiła w audycji telewizyjnej znana francuska działaczka społeczna Jeanette Vermeersch. Mówczyni przedstawiła główne wytyczne programu wyborczego Francuskiej Partii Komunistycznej.

W czasopiśmie „France Nouvelle" ukazał się artykuł księdza Jean Boulier, który wskazuje m. in., że gdyby w Zgromadzeniu Narodowym zasiadało poprzednio 200 deputowanych komunistycznych, żadne z posunięć antynarodowych, jak udział Francji w NATO, zawarcie układów paryskich, przewlekanie wojny w Indochinach nie zdobyłyby większości. Ks. Boulier stwierdza następnie, że pozostaje tylko jedna możliwość, by zapewnić zwycięstwo sił lewicy: głosować na komunistów.

Przedwyborcze przemówienie Thoreza

PARYŻ (PAP). Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez wygłosił 23 bm. przez radio francuskie krótkie przemówienie, w którym wskazał na ciężką sytuację mas pracujących Francji. Mówiąc następnie o zamachach rządzących ugrupowań politycznych na swobody demokratyczne Thorez podkreślił, że wyrazem tego jest wprowadzenie w interesie partii reakcyjnych systemu bloków wyborczych oraz umocnienie pozycji Rady Republiki i przekształcenie jej w ostoję reakcji.

Metody stosowane przez reakcję — mówił dalej Thorez — wypływają z polityki wojny, uprawianej na rozkaz USA. Kraj nasz przystąpił do bloku atlantyckiego wymierzonego przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej. Zaczął się odradzać militaryzm niemiecki na podstawie układów paryskich.

Thorez podkreślił, że we Francji istnieją siły niezbędne dla zmiany obecnego kursu polityki. Siły te powinny zjednoczyć się przeciwko reakcji, tak jak przed dwudziestu laty — powiedział on. — Zaproponowaliśmy socjalistom i radykałom jedność działania, i gdyby zawarty został z nimi blok wyborczy, uzyskalibyśmy większość głosów w 40 departamentach kraju. Ale niestety przywódcy tych partii odrzucili sojusz z komunistami i zawarli bloki z partiami prawicowymi.

W zakończeniu Maurice Thorez wezwał wyborców, by głosowali na partię komunistyczną walczącą o jedność sił demokratycznych.

Dziennik „Neue Zeit" o wyborach w Zagłębiu Saary

BERLIN (PAP). Dziennik „Neue Zeit", organ Komunistycznej Partii Saary, pisze, iż podczas ostatnich wyborów do parlamentu krajowego Zagłębia Saary w dniu 18 bm. Komunistyczna Partia Saary uzyskała więcej głosów aniżeli w poprzednich wyborach. Dziennik podkreśla, że jedynie reakcyjna ordynacja wyborcza pozbawiła partię komunistyczną należnych jej miejsc w parlamencie.

„Neue Zeit" pisze, że w 109 gminach Komunistyczna Partia Saary uzyskała więcej głosów aniżeli w wyborach do poprzedniego Landtagu.

Podpisanie układu o dostawie okrętów między NRD i ZSRR

BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje, że w Berlinie został podpisany między rządami Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego układ w sprawie dostawy statków i innych jednostek pływających w latach 1957—1960.

Agencja podkreśla, że układ przyczyni się do rozwoju przemysłu stoczniowego NRD. Układ przewiduje również dostawę ze strony ZSRR ważnych materiałów potrzebnych do budowy okrętów.

Wyniki wyborów parlamentarnych w Indonezji

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bogoru (Jawa) że centralna komisja wyborcza opublikowała dane dotyczące składu nowego parlamentu indonezyjskiego. Partia narodowa Indonezji jest reprezentowana w nowym parlamencie przez 65 deputowanych, partia Masjumi — przez 59 deputowanych, partia Nahdatul Ulama ma 54 deputowanych, partia komunistyczna — 49 deputowanych, indonezyjski blok muzułmański — 10, ugrupowanie „Parkindo" — 9, katolicy — 5, partia socjalistyczna — 3. Sześć mandatów otrzymało kilka innych drobnych stronnictw. Nowy parlament liczy ogółem 260 deputowanych. — Dziennik „Sulu Indonesia" informuje, że po zwołaniu sesji nowego parlamentu prezydent Soekarno powierzy sformowanie nowego rządu jednemu z przywódców partii narodowej.

Strajk głodowy uwięzionych komunistów na Cyprze

LONDYN PAP. Agencja Reutera donosi z Nicosii, że 135 cypryjskich działaczy komunistycznych przesłało brytyjskiemu gubernatorowi Cypru, marszałkowi Hardingowi, list, w którym komunikują, iż na znak protestu przeciwko ich uwięzieniu przeprowadzą strajk głodowy. Również szereg innych patriotów cypryjskich proklamowało strajk głodowy.

W nocy z 23 na 24 bm. władze brytyjskie na Cyprze przeprowadziły rewizje w szeregu domów w Famaguście. Znaleziono broń, amunicję i środki wybuchowe. Władze brytyjskie aresztowały 7 Cypryjczyków.

Arcybiskup Cypru Makarios, opublikował specjalny list pasterski w którym wyraża nadzieję, że w nadchodzącym roku rozwiązana zostanie sprawa Cypru przez przyłączenie do Grecji.

Fala aresztowań w Argentynie

NOWY JORK (PAP). Z Buenos Aires donoszą, że rząd argentyński zakomunikował, iż w stanie Cordoba zostało aresztowanych 79 osób z powodu „zakłócenia porządku publicznego i spokoju".

W całej Argentynie ostatnio aresztowano setki osób, ponieważ przygotowywały one nowy spisek przeciwko obecnemu rządowi. Wielu wyższych oficerów armii argentyńskiej zostało zwolnionych z wojska, a szereg innych przeniesiono do nowych jednostek.

Gubernator Cypru Harding nałożył 2.000 funtów grzywny na wieś Lefkoniko.

Na zdjęciu: Żołnierze brytyjscy stacjonujący we wsi otrzymali na „wszelki wypadek" specjalną tarcze dla ochrony przed demonstrantami.

Fot — CAF

INTERESOM MAS

otrzymałby z niego dochód w wysokości 40—50 dolarów.

Zrozumiałe, że ograniczanie powierzchni zasiewów bije przede wszystkim w drobnych farmerów. Skąd bowiem mają czerpać dochody, gdy w ich niewielkim gospodarstwie część gruntów leży odłogiem?

Jak donosi **„Wall Street Journal"** z 28 listopada br., minister Benson ma wystąpić do Kongresu o uchwalenie specjalnego funduszu w wysokości 1,4—1,6 mln dolarów. Fundusz ten umożliwić ma wyłączenie z uprawy 25 mln akrów w ciągu najbliższych 10 lat. Tam, gdzie dotychczas rosła pszenica, bawełna i kukurydza mają powstać... pastwiska. Ale przecież ostatnio mówi się w Stanach Zjednoczonych także o nadprodukcji hodowli...

Chlubią się w USA wysoką mechanizacją rolnictwa, osiągnięciami nauk agrobiologicznych. Ale — jak pisze jeden z amerykańskich tygodników — nowoczesne maszyny i badania naukowe „ponoszą winę" za trudności, z jakimi boryka się rolnictwo. Krótko mówiąc — prowadzą do „niepotrzebnego" wzrostu produkcji. Powodem spadku cen na świnie było np. zastosowanie w hodowli witaminy, która ogromnie przyspieszyła chów trzody.

Takie oto pęta kładzie ustrój kapitalistyczny swobodnemu rozwojowi techniki i poszukiwań naukowych także i w rolnictwie.

Prasa donosiła, że w 1950 r. zniszczono w USA 50 milionów buszli (1,36 milionów ton) ziemniaków. Tegoż roku w Danii zatopiono setki tysięcy kurcząt, aby podtrzymać wysokie ceny na rynku. W Holandii wyrzucono na śmietniska setki tysięcy kilogramów pomidorów, ogórków i innych warzyw.

W Anglii monopol trawlerów zniszczył 30 tys. ton ryb, by wyśrubować ceny na rynku.

Czy fakty te świadczą o postępie, czy też o cofaniu się?

Po latach — zdawałoby się — niepohamowanego rozwoju, przychodzi konieczność uciekania się do różnych sposobów zahamowania postępu lub zniszczenia tego, co powstało ciężką pracą ludzkich rąk i mózgów. Kryzys nadprodukcji gnębi jak zmora kapitalistyczne rolnictwo. Rujnuje masy drobnych rolników, hamuje postęp. Czyż i to nie jest jeszcze jeden dowód o ile wyższy jest ustrój, w którym rolnik ma zapewnione nieograniczone możliwości produkcji i nieograniczone możliwości zbytu? W którym wciela się w życie plany przeobrażenia przyrody, by pustynie dawały plony, a suche wiatry nie niszczyły zbiorów? W którym zamienia się odłogi w urodzajne grunty, by ludzie mieli pod dostatkiem wszelkich bogactw, jakie rodzi ziemia.

DROGA DOBROBYTU I STAŁEGO ROZWOJU

Wiele mówi się o brakach w naszym rolnictwie. Cały wysiłek partii i rządu skierowany jest na podniesienie jego produkcji. Państwo spieszy rolnikom z wszechstronną pomocą. Zabiega o to, by rozwijali swe gospodarstwa, pomaga im zakładać spółdzielnie. Trudności, które dają się nam we znaki — niedostatek produktów rolnych — wynikają z ogromnego zacofania odziedziczonego po kapitalistycznych rządach, a obecnie — ze zbyt powolnego tempa rozwoju tej gałęzi gospodarki. Ale środek na rozwiązanie tych trudności leży nie w cofaniu się, lecz właśnie w zwiększeniu produkcji indywidualnych gospodarstw, w rozbudowie spółdzielczości produkcyjnej. Nad naszym rolnictwem nie wisi groźba kryzysu. Nie ma żadnych barier dla stałego postępu w naukach technicznych i rolniczych.

W Związku Radzieckim, jak i w krajach, które budują socjalizm, otwierają się przed rolnictwem wciąż nowe, szerokie perspektywy. Tam, gdzie władzę ujęli robotnicy i chłopi, położono raz na zawsze kres pauperyzacji mas chłopskich. Likwidując wyzysk, otaczając rolników troskliwą opieką, państwo daje im możność stałego dźwigania się wzwyż. Socjalistyczna droga — to droga niczym nie hamowanego rozwoju rolnictwa, opartego na wspólnym władaniu ziemią, służącego wciąż rosnącym potrzebom całego narodu.

A tymczasem — w najbogatszym kraju kapitalistycznym świata rolnictwo stoi w obliczu dalszego pogłębiania się nieuchronnych w kapitalizmie procesów; gromadzenia ziemi w rękach bogatej mniejszości, dyktatu monopoli, duszenia się własną produkcją, gorączkowych prób wyjścia z sytuacji. Bo ten ustrój nie może znaleźć rozwiązania dla wciąż zaostrzającego się problemu rolnego. Nie może uwolnić przeciętnego rolnika od codziennej troski o utrzymanie się na gospodarstwie. Stwarza zaczarowane koło, z którego nie ma wyjścia.

Oto dlaczego kołchoźnikom radzieckim, choć wiele się nauczyli od farmerów ze stanu Iowa, nie podoba się rolnictwo amerykańskie. Oto dlaczego raz jeszcze stwierdzili naocznie, że droga socjalistyczna, którą wybrali — to jedyna i niezawodna droga. Jest to bowiem droga, która prowadzi naprzód ku nieograniczonym wyżynom rozwoju techniki i nauki służącej całemu narodowi, a nie wybranym jednostkom.

Tow. Chruszczow w rozmowie z dziennikarzami amerykańskimi powiedział z całą szczerością, że ludzi radzieckich nie pociągają amerykańskie zasady organizacji rolnictwa.

I nie tylko ludzi radzieckich.

H. SAMSONOWSKA

„Wszystkie ręce na pokład"

Starszy majster zakładów reperacyjnych, remontujących traktory, miał ogromne poczucie humoru. Od czasu, jak spędził wczasy nad morzem i nauczył się od marynarzy różnych zwrotów nie omieszkał się nimi popisywać.

Kiedy trzeba było przesunąć traktor-inwalidę, majster tubalnym głosem, jakby przekrzykując burzę, wołał:

— Załoga, wszystkie ręce na pokład, hissujmy fokbombramsztapsel.

Robotnicy, śmiejąc się, porzucali warsztaty, chwytali łomy i drągi i stawali koło traktora.

Na komendę — rrazem, hopla, rraz — napierali na drągi i inwalida posuwał się o kilkanaście cali. Takie przestawienie trwało nieraz kilkanaście minut i stanowiło kilka razy dziennie miłe urozmaicenie monotonnej pracy.

Jeden tylko młody abiturient liceum mechanicznego, Czesio przydzielony na praktykę, nie zachwycał się tą metodą.

Po co odrywać wszystkich ludzi od roboty tyle razy dziennie. Wystarczy przecież mocny korbował długa linka i kilka wbitych haków, żeby jeden, najwyżej dwóch ludzi mogło każdy traktor przestawić.

Czesio sporządził plan i pewnego dnia starał się majstrowi wyjaśnić o co chodzi.

Majster wysłuchał, obejrzał plan, pokiwał głową i klepnął Czesia po ramieniu.

— Słuchaj, junga, będzie z ciebie jeszcze bosman, ale na naszej fregacie ta kombinacja się nie udaje. Żegluj do portu!

Czesio nie dał się zbyć żarcikami i upierał się przy swoim. Na to przyszedł akurat inżynier i po zaznajomieniu się ze sprawą powiedział:

— Doskonale, z góry ciągle na mnie nalegają o racjonalizację, o wynalazczość. Zwolnijcie tego młodzieńca na kilka dni, niech spróbuje wyszykować całe urządzenie.

Czesio dobrał sobie pomocnika; znaleźli w magazynie długą drucianą linkę. Wyporządzili stary korbował, w ścianach przy podłodze wbili kilka haków i po paru dniach całe urządzenie było gotowe.

Działało doskonale. Traktory posłusznie posuwały się na lince, a przestawiany korbował umieszczał je na właściwym miejscu. Nie było słychać ani wezwań załogi, ani komendy.

Ale coś na trzeci dzień majster przechodząc potknął się o linkę i o mało nie runął. Zaklął soczyście długofalowym marynarskim przekleństwem.

Na drugi dzień znów rozległ się tubalny głos: — Wszystkie ręce na pokład, hissujemy fokbombramsztapsel! Czesio z pomocnikiem nadbiegli z korbowałem, ale majster pokręcił głową.

— Ty, junga, zabieraj się z tą kotwicą do kambuza.

Nadszedł inżynier zdziwiony hałasem i komendą: rrazem, hopla, rraz.

— Co się stało? — pytał — czy nowe urządzenie nie działa? Ja już wysłałem zawiadomienie z opisem pomysłu racjonalizatorskiego i schematem. Przyjdzie komisja zbadać.

Ale stary wilk lądowy uparł się: — Korbował z linką niech sobie stoi. Przybędzie komisja, niech bada. Ale ja nie będę sobie nóg łamał na rejach. Dziesięć lat pracuję dawnym sposobem i jest dobrze.

Cóż było robić? Inżynierek był jeszcze młody, zadzierać ze starym majstrem mu się nie chciało. Ostatecznie, taka robota „kupą" nawet skałę poruszy. Metoda to stara, wypróbowana jeszcze za czasów faraonów. I inżynier, sam podniecony komendą, zaczął pokrzykiwać — rrazem, hopla, rraz.

Tylko Czesio smutnie opuścił głowę i wolno zwijał linkę na korbował.

Bor.

Przodujący dostawca żywca

Leon Michalski z gromady Wielka Wieś (pow. Łask) jest przodującym hodowcą trzody chlewnej. W bieżącym roku odstawił ponad plan 12 tuczników. Już po Uchwale Prezydium Rządu, wprowadzającej bardziej korzystne ceny skupu nadwyżek żywca, Michalski dostarczył na punkt skupu 4 tuczniki otrzymując za nie 6.588 zł, 487 kg paszy treściwej i 19,48 q węgla.

CAF — fot. Kraska.

Ryby jedzą żółtko

Około pół miliona ziaren ikry łososia, troci i pstrąga potokowego wyhodował tego roku ośrodek zarybieniowy w Foluszu.

Materiał zarodowy przeznaczony do wytarcia łowi się przy pomocy agregatu elektrycznego. W tym roku odłowiono w ten sposób również okazy troci, łososia, które dotychczas tylko kupowano. Już od przyszłego roku połowy łososia prowadzone będą na większą skalę przy pomocy specjalnej zagrody zbudowanej na rzece zatrzymującej ryby.

Zapoczątkowany w roku bieżącym okres wylęgu trwać będzie do końca maja. Później w specjalnych wychowalniach młode ryby uczą się jeść, przechodząc zwykłą koleją z żółtka na potrawy bardziej konkretne — mięsne. Nieco odchowane okazy zdobywają już wiedzę o życiu w stawach wyrostowych. Łącznie cały ten proces od chwili wylęgu trwa przez rok.

W tym roku np. w Foluszu wyhodowano ponad 100 tys. pstrągów, palczaków i półpalczaków oraz ponad 70 tys. okazów łososia i troci.

Młodzież Futomy na Młodzieżowy Dom Kultury

Kierownictwo szkoły podstawowej w Futomie (pow. Rzeszów) wpłaciło na fundusz budowy Młodzieżowego Domu Kultury 400,43 zł.

Kwotę tę uzyskano ze sprzedaży złomu i makulatury zbieranych przez młodzież z całej szkoły.

Sport ◆ Sport ◆ Sport ◆ Sport

U progu sezonu zimowego

- **Nowe tereny narciarskie**
- **6. I. 56 — w Strzyżowie — otwarcie sezonu narciarskiego**
- **7—8 I. 56 — w Stalowej Woli, Mielcu i Przemyślu — I runda hokejowych mistrzostw**
- **8. I. 56 — w Przemyślu — zawody łyżwiarskie**
- **8. I. 56 — w Sanoku — zawody saneczkarskie**

• • •

Powoli, tak jakoś nieśmiało zabiera się do nas zima. Hokeiści rzeszowskiej i mieleckiej Stali byli już na lodzie, przeprowadzając pierwszy trening. Płyta lodowa Resovii już została zamrożona. Wszyscy czekają na stałą pogodę mroźną, by rozpocząć normalne zajęcia na lodzie, no bo harmonogram sekcji hokejowej przewiduje I rundę już na dzień 7 stycznia.

Na dobry śnieg czekają narciarze, by ze suchych zapraw przejść na stoki slalomowe, trasy biegowe, zjazdowe i skocznię, gdyż na 6 stycznia przewidziano uroczyste otwarcie sezonu, a w dniach 13—15. I. 1956 r. odbędą się mistrzostwa zrzeszeniowe.

O śniegu i lodzie marzą saneczkarze i łyżwiarze, gdyż i dla nich pomyślano o otwarciu sezonu.

A więc rozpoczyna się naprawdę sezon sportów zimowych pełną parą. Tylko, by dopisały warunki atmosferyczne oraz dobre chęci zawodników i działaczy.

ZACZYNAMY OD STRZYŻOWA

W STRZYŻOWIE — w tym młodym ośrodku sportu narciarskiego działa już specjalny komitet, który czuwa nad przygotowaniami imprez, które zorganizowane zostaną w dniu 6 stycznia — w dniu otwarcia sezonu narciarskiego.

Na program zawodów złożą się biegi męskie na dystansach — 3, 5, 8, 10 i 15 km, slalom specjalny oraz otwarty konkurs skoków. Organizatorzy spodziewają się przyjazdu około 200 narciarzy. Działacze strzyżowskiego Startu czynią już ostatnie prace, czekając tylko na śnieg, by wszystko zapiąć na ostatni guzik.

NA TORACH HOKEJOWYCH TRZECH GRUP

TEGOROCZNE mistrzostwa hokejowe woj. rzeszowskiego zorganizowane zostaną w formie turniejów. Do mistrzostw zgłosiło się 9 drużyn, które podzielono na trzy grupy.

Grupę I tworzą: Stal Stalowa Wola, JKS Jarosław i Górnik Gorlice.

Grupa II: Stal Mielec, Budowlani — Resovia, Górnik Krosno.

Grupa III: Kolejarz Przemyśl, Stal Rzeszów, Włókniarz Krosno.

Pierwsza runda rozegrana zostanie w Stalowej Woli, Mielcu i Przemyślu. Rewanżowa runda odbędzie się — dla grupy I w Gorlicach, dla grupy II w Rzeszowie i grupy III — w Krośnie.

W grupach drużyny grają systemem „każdy z każdym", a więc w dniach 7—8 stycznia w trzech grupach rozegrane zostaną po trzy spotkania.

Mistrzowie trzech grup utworzą grupę finałową, a mecze, celem wyłonienia mistrza województwa rozegrane zostaną w dniach 21—22 stycznia w Rzeszowie.

SANECZKARZE I ŁYŻWIARZE NA START

W dniu 8 stycznia nastąpi równocześnie otwarcie sezonu łyżwiarskiego i saneczkarskiego.

Sekcja tych dyscyplin organizuje specjalne zawody. I tak łyżwiarze startować będą w Przemyślu, a saneczkarze w Sanoku.

Spodziewamy się, że poszczególne zrzeszenia, które mają zorganizowane sekcje łyżwiarskie i saneczkarskie odpowiednio przygotują zawodników do uroczystości otwarcia sezonu. A następnie w trakcie trwania tego sezonu będą się pieczołowicie opiekowały zawodnikami tych zaniedbanych u nas dyscyplin.

NA USTRZYCKIE TRASY NARCIARSKIE

W woj. rzeszowskim zaczynamy zdobywać nowe tereny dla narciarzy. Właśnie w Ustrzykach czynione są gorączkowe przygotowania do mistrzostw narciarskich seniorów, które organizuje WRZZ przy współudziale sekcji narciarskiej ROZS „Górnik" w Krośnie.

W mistrzostwach tych startować będą reprezentacje związkowych zrzeszeń sportowych, które walczyć będą o puchar WRZZ. Do mistrzostw dopuszczone zostaną również drużyny pozostałych zrzeszeń — Startu, Zrywu, Gwardii itp.

Należy cieszyć się, że wreszcie zwracamy swe narciarskie kroki na wspaniałe szlaki Ustrzyk. Niewątpliwie te i inne jeszcze zawody narciarskie przyczynią się do sportowego ożywienia terenów powiatu ustrzyckiego.

Z. RYBAK.

ANATOL PRZEZORNY

Co? Gdzie? Kiedy?

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 1 ul. 3 Maja 14
Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obrońców Stalingradu 29 tel. 09
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08
Pogotowie MO 07

Kina

APOLLO (ul. W. Hibnera) — Zaczarowany rower — godz. 16, 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) Kochajmy własne żony — godz. 18 i 20
WDK (ul. Okrzei 7) — Psiogłowcy godz. 17 i 19
ŁAŃCUT
ZNICZ — Zwiadowcy
PRZEMYŚL
Bałtyk — Dama z portretu
Młoda Gwardia — Wielka przygoda
JAROSŁAW
Gdynia — Irena do domu
STALOWA WOLA
Stal — Achtung Banditen!
MIELEC
Bajka — Elżbieta, Joanna, Lizystrata
DĘBICA
Uciecha — Poławiacze krabów
LUBACZÓW
Melodia — Północny port
KROSNO
Pionier — Mały uciekinier
SANOK
Pokój — Piosenka za grosz
GORLICE
Wiarus — Mistrz świata
JASŁO
Syrena — Zdobycie góry
IWONICZ
Promień — Sprawa dr Wagnera

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Intryga i miłość" — godz. 19

WDK

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW. ul. Okrzei 7 — Uczymy się piosenek noworocznych

MUZEA

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 — czynne od godz. 10—15
MUZEUM W ŁAŃCUCIE — czynne od godz. 10—15

Za zabicie jelenia J. Firlit powinien otrzymać karę

Nie tak dawno w Rożnowicach zauważono Juliana Firlita z Rzepiennika Suchego niosącego na plecach zabitego jelenia. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Julian Firlit przejeżdżając furmanką przez las, natknął się na schwytanego w drucianą pętlę jelonka. Oczywiście Firlit nie uwolnił go z pułapki, lecz dobił nożem wyczerpane bezskutecznym szarpaniem się zwierzę i zabrał do domu.

37.266 porad dentystycznych — w ciągu roku

Na podstawie sprawozdań lekarzy placówek służby zdrowia na terenie powiatu rzeszowskiego uznano stan uzębienia ludności wiejskiej za katastrofalny.

W tym też celu Powiatowy Ośrodek Zdrowia organizuje niedzielne wyjazdy ekip dentystycznych do odległych wsi.

W roku bieżącym udzielono w naszym powiecie 37.266 porad dentystycznych.

KOMUNIKAT

ważny dla administratorów i właścicieli realności

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Rzeszowie ze względu na porę roku przypomina właścicielom i zarządcom domów, że należy zabezpieczyć domowe instalacje wodociągowe przed mrozami. W szczególności należy okna piwniczne zamknąć, ewentualnie zabezpieczyć. W pomieszczeniach, gdzie znajduje się instalacja wodociągowa, powinna panować temperatura przynajmniej plus 5° C. O ile to jest niemożliwe, należy na noc zamykać główny przewód wodociągowy i wodę z instalacji narażonej na zamarznięcie — spuścić. Rurociągi bez izolacji należy na zimę osłonić słomą, wiórami drzewnymi, workami itp. Włazy do studzienek o ile znajdują się na zewnątrz budynku, należy zaopatrzyć w szczelną podwójną żelazną pokrywę, a przestrzeń pomiędzy blachami, która ma wynosić 25 cm odległości, należy zapełnić izolacją. Szczególnych starań wymaga zabezpieczenie wodomierzy od zamarznięcia. Koszt wymiany wodomierzy uszkodzonych wskutek niedostatecznego zabezpieczenia, ponosić będą właściciele wzgl. zarządcy nieruchomości, w których wodomierze się znajdują.

Nieprzestrzeganie powyższych wskazań będzie karane w granicach postanowień Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. III. 1928 r. o zaopatrywaniu ludności w wodę grzywnami do 1.500 zł. lub pracą poprawczą do 6 tygodni.

K-51

K-503

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CFN"

z siedzibą w Przemyślu

zawiadamia swych odbiorców, że

1) sprzedaż bonów towarowych na rok 1956 rozpoczyna się 20 grudnia 1955 r.

2) bony towarowe z roku 1955 BEZWZGLĘDNIE tracą ważność z dniem 31 grudnia 1955 r. i po tym terminie nie będą realizowane.

Zwrot równowartości nie podjętych produktów naftowych (BEZ KOSZTÓW DRUKU BONÓW) będzie dokonywane do dnia 31 grudnia 1956 r. K-511

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSP. KOMUNALNEJ W RZESZOWIE

podaje do wiadomości, że z dniem 5 grudnia 1955 r.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

został przeniesiony z ul. Szopena 5 na ul. **Gałęzowskiego 4**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

posiada duży wybór trumien wymiarowych od 55 do 200 cm, wieńce sztuczne oraz świadczy wszelkie usługi wchodzące w zakres pogrzebu, po cenach ustalonych przez Ministerstwo Gosp. Komunalnej.

K-500

Ogłoszenia drobne

Podziękowanie

LEKARZOM Szpitala Garnizonowego mjr dr Alfredowi Adamusowi, kpt. dr Kazimierzowi Janickiemu, kpt. dr Ignacemu Zającowi — za wyleczenie mojej żony z ciężkiej choroby, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.
J. Mazuryk. Pg-132

Zguby

ŻÓŁTEK Franciszek, zam. Rzeszów, zgubił legitymację służbową Nr 6744, wydaną przez Prezydium Wojew. Rady Narodowej Wydz. Kadr i Szkolenia w Rzeszowie. G-285

„Nowiny Rzeszowskie" wydaje RSW „Prasa". Redaguje kolegium redakcyjne. Redakcja — Rzeszów, Plac Stalina 1. Telefony: Centrala telefoniczna 21-24, 16-03, 15-54. Redakcja nocna 10-17, 18-36. Oddziały redakcji: Przemyśl, ul. Mickiewicza 3, telefon 350 — Krosno, ul. Nowotki 10, tel. 499. — Delegatura RSW „Prasa" — Rzeszów, Plac Stalina 1, II piętro — telefon 18-56, dział ogłoszeń — 18-52. Cena prenumeraty pocztowej miesięcznie 5 zł, kwartalnie 15 zł, półrocznie 30 zł, rocznie 60 zł. — Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne — Rzeszów.

S-6-1242